

Piątek, 20 września 2019 r.

1 Tm 6,2c-12; Łk 8,1-3

Wspomnienie św. męczenników Andrzeja Kim Taegon  
– kapłana, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy

I  
Liturgia

## • Św. Rafał Kalinowski

### **Być wychowawcą gdziekolwiek się przebywa**

Prawdziwy wychowawca z powołania realizuje swą misję niezależnie od okoliczności i pełnionych funkcji.

Józef Kalinowski urodził się w Wilnie w rodzinie szlacheckiej 1 września 1835 r. Studiując w Mikołajewskiej Szkole Inżynierii Wojskowej w Petersburgu uzyskał tytuł inżyniera i osiągnął stopień podporucznika. Wkrótce został adiunktem matematyki i mechaniki budowlanej. Przez pewien czas zaprzestał praktyk religijnych, później jednak przeżył głębokie nawrócenie, do czego przyczyniła się modlitwa matki i lektura „Wyznań św. Augustyna”. Po wybuchu powstania styczniowego złożył dymisję i przyłączył się do walk powstańczych. Został skazany na karę śmierci, zamienioną przez władze carskie na dziesięcioletnią katorgę na Syberii. Dla towarzyszy niedoli stał się oparciem w cierpieniu i świadkiem żywej wiary. Dał się też poznać jako wychowawca i nauczyciel. Uczył dzieci wygnańców, udzielając im między innymi lekcji matematyki, języka angielskiego i francuskiego, a także przygotowując je do przyjęcia I Komunii Świętej. W jednym z listów z tego okresu pisze: „Smutny jest stan naszej młodzieży wygnanej – główną cechą próżniactwo z konieczności, a za próżniactwem wszelkie zło – a lekarstwa na to nie ma. Oby też Bóg wejrzał na nas i łaską swoją wsparł tyle ludu pozbawionego wszelkiej pomocy religijnej i umysłowej”.

Po powrocie z wygania przez trzy lata pełnił funkcję wychowawcy księcia Augusta Czartoryskiego, późniejszego salezjanina beatyfikowanego przez św. Jana Pawła II. Kalinowski, obok św. Jana Bosko, wywarł duży wpływ na życie przyszłego błogosławionego i jego życiową decyzję.

Doświadczając w tym czasie wygód zasobnego życia Józef myślał o surowości Syberii, która stała się dla niego szkołą poprzedstawiania na tym, co konieczne. W tym kontekście można przytoczyć wskazówki, jakie św. Paweł daje dziś Tymoteuszowi: „Wielkim zaś zyskiem jest pobożność





wraz z poprzestawaniem na tym, co wystarczy. Nic bowiem nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy z niego wynieść. Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni. (...) Podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością. Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne: do niego zostałeś powołany...”.

Mając 42 lata Józef Kalinowski wstąpił do nowicjatu karmelitów przybierając imię zakonne Rafał od św. Józefa. Po złożeniu ślubów wieczystych i przyjęciu święceń kapłańskich został przeorem klasztoru karmelitów w Czernej. Założył między innymi klasztor karmelitów bosych w Wadowicach, przy którym powołał do życia szkołę dla chłopców i niższe seminarium. Był wspnianym spowiednikiem. Wielu penitentów pokonywało dużą odległość, by skorzystać z jego kierownictwa duchowego. Sam miał delikatne sumienie i potrafił skutecznie pomagać osobom przeżywającym wyrzuty sumienia, a także doświadczanym przez skrupuły i rozterki duchowe. Zyskał tytuł „męczennika konfesjonau”.

Św. Rafał Kalinowski zmarł 15 listopada 1907 r. w Wadowicach. Jego beatyfikacji i kanonizacji dokonał św. Jan Paweł II w latach 1983 i 1991. Relikwie św. Rafała spoczywają w kościele karmelitów w Czernej.

Św. Rafał Kalinowski był prawdziwym wychowawcą i formatorem. Misję tę realizował wszędzie, gdzie przyszło mu żyć i działać. Na Syberii poświęcił się dzieciom, które dzięki niemu w czasie zsyłki mogły otrzymać podstawy wykształcenia i formację duchową. Przyczynił się do odkrycia powołania i rozwoju świętości Augusta Czartoryskiego. Jako karmelita był kierownikiem duchowym i charyzmatycznym spowiednikiem, założył szkołę i niższe seminarium. Jeżeli w czymś sercu jest prawdziwa pasja wychowawcza, nic nie stanie na przeszkodzie, by z Bożą pomocą wszędzie mogła być wcielana w życie.



# Modlitwa wiernych

Święty Paweł przypomina Tymoteuszowi, że „wielkim zyskiem jest pobożność”. Zachęceni tymi słowami przedstawmy Jezusowi to wszystko, z czym przyszliśmy na dzisiejszą Eucharystię:

1. Boże, Ty jesteś obecny w swoim Kościele, spraw, by wszędzie, gdzie są Twoi uczniowie, mogło być realizowane dzieło ewangelizacji i katechizacji. **Ciebie prosimy...**
2. Boże, Ty chcesz być obecny w sercu każdego człowieka, spraw, by współcześnie ewangelizatorzy skutecznie realizowali swą misję wobec dzieci i młodzieży. **Ciebie prosimy...**
3. Boże, Ty przychodzisz do nas przez sakramentalne znaki, wejrzyj na tych, którzy przygotowują się do przyjęcia sakramentów świętych, by dzięki owocnej formacji jak najlepiej przeżyli Twoje przyjście. **Ciebie prosimy...**
4. Boże, Ty jesteś naszym Przewodnikiem i Nauczycielem, wspomóż wszystkich duszpasterzy, nauczycieli i wychowawców by byli Twoimi świadkami wobec tych, do których ich posyłasz. **Ciebie prosimy...**
5. Boże, Ty jesteś Panem i dawcą wszelkiego życia, przyjmij do niebieskiej chwały tych, którzy towarzyszyli nam na drodze naszego rozwoju, a odeszli już do wieczności. **Ciebie prosimy...**
6. Boże, tylko Ty jesteś godzien wszelkiej chwały, wzbudź w nas ducha uwielbienia, byśmy mogli oddawać Ci chwałę w czasie tej Najświętszej Ofiary i w całym naszym życiu. **Ciebie prosimy...**

**Boże, dziękujemy Ci za to, że nieustannie stawiasz na naszej drodze świadków Twojej miłości, dzięki którym możemy zbliżyć się do Ciebie i odnawiać na Twój obraz. Tobie cześć i chwała przez wszystkie wieki wieków.**



